Zeszyty Naukowe
Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu
2013, t. 48, nr 3

Anna Berlińska

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Geneza, przebieg i konsekwencje kryzysu zadłużeniowego w Grecji

Streszczenie. *Pierwsza dekada XXI w. zapisze się na kartach historii wybuchem rozległego kryzysu gospodarczego, którego symbolami stały się upadki gigantów finansowych oraz widma bankructw kolejnych państw. Jednym z negatywnych przykładów gwałtowności i głębokości obecnych zawirowań finansowo-gospodarczych jest katastrofalny stan greckiej gospodarki, stanowiący realne zagrożenie dla stabilności rynku europejskiego oraz punkt odniesienia dla debaty wokół mechanizmu kryzysu zadłużenia krajów strefy euro. Celem zatem niniejszego artykułu jest przybliżenie przyczyn i przebiegu kryzysu finansów publicznych w Grecji oraz jego konsekwencji dla struktur europejskich, w tym w szczególności dla strefy euro.*

Słowa kluczowe: *Grecja, kryzys zadłużenia, strefa euro, pakiet pomocowy*

1. Wprowadzenie

W tragedii pod tytułem „Kryzys zadłużeniowy w państwach strefy euro" rola czarnego charakteru mogłaby przypaść w udziale Grecji. W blasku lamp błyskowych, reflektorów i w obecności mikrofonów miesiącami ujawniano i analizowano potknięcia, występki i zbrodnie greckich władz, greckiego społeczeństwa i przeciętnego greckiego obywatela. Greckiego złoczyńcę przyłapano na gorącym uczynku, stąd też trudna staje się jego obrona, co gorsza – odium jego czynów spadło na całą europejską rodzinę krajów posługujących się wspólną walutą. Stało się to zarzewiem licznych nieporozumień, pretensji i kłótni, a jak wiadomo – te mające miejsce w gronie rodzinnym najtrudniej i najdłużej się rozwiązuje, a czasem wręcz doprowadzają one do bolesnych, długotrwałych i kosztownych rozstań.

Z jednej strony, pierwsza dekada XXI w. zapisze się w greckiej historii jako okres wielkiego sukcesu w postaci członkostwa w europejskiej unii walutowej.

Z drugiej zaś – koniec tej dekady to moment spektakularnej porażki, jaką jest zapaść greckich finansów publicznych, której ostateczne ekonomiczne i polityczne konsekwencje wciąż trudno oszacować. Jedni zatem uznają ten kraj za „ofiarę własnego sukcesu", który nie wykorzystał sprzyjających okoliczności do przeprowadzenia gruntownego programu naprawczego w postaci reform fiskalnych i strukturalnych, umożliwiających realne i trwałe zbliżenie się greckiej gospodarki do poziomu wyżej rozwiniętych państw europejskich[1]. Inni kluczowej przyczyny potężnego rozmiaru greckiej zapaści doszukują się w strukturze samej unii walutowej, w ramach której funkcjonują gospodarki o różnym poziomie konkurencyjności, a państwa słabsze gospodarczo nie są w stanie wytrzymać presji ze strony tych prężniej się rozwijających. W związku z tym za konieczne działanie uznają oni wprowadzenie w unii mechanizmów ściślejszej współpracy i kontroli oraz zabezpieczeń w formie finansowego wsparcia dla słabszych członków[2]. Pomimo upływu trzech lat od wybuchu kryzysu w Grecji debata wokół jej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości nie milknie, a wręcz co jakiś czas wzmaga się, pozostawiając wciąż wiele znaków zapytania lub też udzielając rekomendacji, których zrealizowanie wzbudza obawy w Grecji, Europie i na świecie. Celem zatem niniejszego artykułu jest włączenie się w nurt tej debaty poprzez przybliżenie przyczyn i przebiegu kryzysu finansów publicznych w Grecji oraz jego obecnych i potencjalnych konsekwencji dla struktur europejskich, w tym w szczególności dla strefy euro.

2. Geneza kryzysu zadłużeniowego w Grecji

Za początek greckiego kryzysu zadłużeniowego uznaje się ujawnienie rzeczywistych rozmiarów nierównowagi fiskalnej przez nowo wybrany rząd jesienią 2009 r. (pierwotny szacunek deficytu w wysokości 3,7% PKB wzrósł do 15,6% PKB, a długu z 100% PKB do 129,4% PKB) (tab. 1)[3]. Jednak powyższego wydarzenia nie można uznać za początek problemów ekonomicznych tego kraju, gdyż bez wątpienia w Grecji latami następowało akumulowanie i pogłębianie się

[1] M. Rozkrut, R. Woreta, *Sukcesy i porażki Grecji na drodze do strefy euro. Wnioski dla nowych krajów UE*, „Materiały i Studia" 2005, nr 188, s. 37; E. Oltheten i in., *Greece in the Eurozone: Lessons from a Decade of Experience*, http://ssrn.com/abstract=2066125 [1.08.2012], s. 49.

[2] *Krugman: Euro wprowadzono za wcześnie*, „Rzeczpospolita", 16 lutego 2010 r.; D.B. Papadimitriou, L.R. Wray, *Euroland in Crisis as the Global Meltdown Picks Up Speed*, http://ssrn.com/abstract=1946381 [1.08.2012], s. 1, 8-9, 25.

[3] Prognozy i wielkości dotyczą deficytu i długu sektora instytucji rządowych i samorządowych. Za: *Kryzys grecki – geneza i konsekwencje*, Ministerstwo Finansów, Warszawa 2010, s. 14; K. Featherstone, *The Greek Sovereign Debt Crisis and EMU: A Failing State in a Skewed Regime,* „Journal of Common Market Studies" 2011, t. 49, nr 2, s. 199; *European Economic Forecast. Spring 2012*, „European Economy" 2012, nr 1, http://ec.europa.eu/economy_finance/publications /european_economy/2012/pdf/ee-2012 -1_en.pdf [7.08.2012], s. 72.

Tabela 1. Grecja – nierównowaga makroekonomiczna
w latach 1995-2011 (% PKB)

Wyszczególnienie	1995--2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Saldo budżetowe	–5,3	**–4,4**	–4,8	–5,7	–7,4	–5,6	–6,0	–6,8	–9,9	**–15,6**	–10,5	–9,2
wydatki	45,0	**45,3**	45,1	44,7	45,5	44,6	45,2	47,6	50,6	**53,8**	50,2	50,1
dochody	39,7	**40,9**	40,3	39,0	38,1	39,0	39,2	40,8	40,7	**38,2**	39,7	40,9
Rachunek bieżący	–3,8	**–7,2**	–6,5	–6,5	–5,8	–7,6	–11,4	–14,6	–14,9	**–11,1**	–10,1	–9,8
Dług publiczny	97,5	**103,7**	101,7	97,4	98,6	100,0	106,1	107,4	113,0	**129,4**	145,0	165,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Eurostat.

szeregu trudności gospodarczo-społecznych, z których część przybrała formę strukturalnych, składając się z czasem na swoistą kulturę życia i pracy Greków. W konsekwencji prowadziło to do sukcesywnego pogłębiania się nierównowagi wewnętrznej i zewnętrznej Grecji, a tym samym osłabiło konkurencyjność jej gospodarki w stosunku do partnerów europejskich oraz wzmacniało podatność i wrażliwość finansów publicznych na wewnętrzne i zewnętrzne wstrząsy. Katastrofalne skutki takiego rozwoju zdarzeń udawało się odsuwać w czasie, bo wieloletni okres względnej stabilności koniunktury na świecie oraz greckie członkostwo w strukturach zjednoczonej Europy skutecznie maskowały greckie zaniechania i zaległości w reformowaniu słabości strukturalnych. Skalę i głębokość problemów greckiego państwa odsłoniły dopiero zawirowania na globalnym rynku finansowym, choć z pewnością wybuch kryzysu światowego nie stanowi pierwotnej przyczyny pojawiania się tych trudności (rys. 1).

Sprzyjające warunki koniunkturalne oraz integrowanie się ze wspólnotami europejskimi stworzyły podstawy dla prężnego rozwoju greckiej gospodarki, czego skutkiem było podniesienie poziomu i jakości życia greckiego społeczeństwa. Upływ czasu pokazał jednak, że fundamenty tego rozwoju cechowała nietrwałość i niestabilność. Począwszy od połowy lat 90., Grecja wkroczyła w okres szybkiego wzrostu gospodarczego (rys. 1), którego istotnym kołem napędowym była perspektywa przystąpienia do strefy euro, mobilizująca rząd grecki do aktywnej polityki makroekonomicznej. Uzyskanie członkostwa w unii walutowej wiązało się z koniecznością spełnienia szeregu warunków, które nazywa się kryteriami konwergencji, gdyż mają na celu zbliżenie integrujących się gospodarek i zweryfikowanie zdolności państw do funkcjonowania w obszarze wspólnej waluty bez możliwości korzystania z instrumentów polityki pieniężnej. Od kandydatów zatem oczekiwano stabilności cen, finansów publicznych, kursu walutowego, a następnie potwierdzenia trwałości uzyskanej na powyższym polu konwergencji poprzez spełnienie kryterium zbieżności w zakresie długoterminowych stóp procentowych. Jednak grecka droga do strefy euro nie była okresem realizacji go-

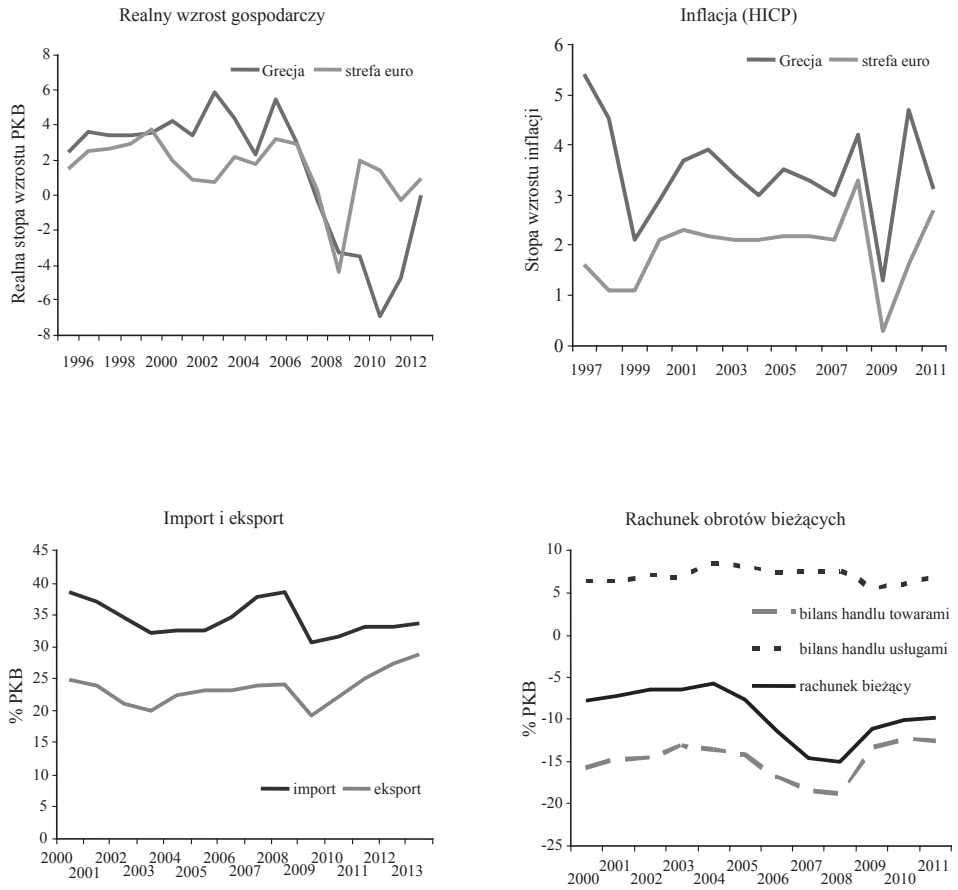

Rys. 1. Grecja – wybrane wskaźniki gospodarcze

Uwagi: dane za lata 2012-2013 są prognozami.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Eurostat.

spodarczego programu naprawczego, a raczej była czasem podejmowania decyzji i działań o charakterze pozornym i nietrwałym.

Spełnienie przez Greków kryterium fiskalnego, czyli uzyskanie deficytu budżetowego na poziomie nieprzekraczającym 3% PKB, bazowało na już wspominanym szybkim tempie wzrostu gospodarczego oraz na czynnikach zewnętrznych, takich jak niższe płatności odsetkowe z tytułu obsługi długu. Ponadto wypełnienie wymogu fiskalnego nastąpiło w 93% poprzez zwiększenie przychodów do bu-

dżetu, a zaledwie w 6% poprzez zmniejszenie wydatków publicznych[4], a zatem europejskie regulacje nie skłoniły władz do zmierzenia się ze strukturalnymi słabościami greckiej gospodarki. Do takich problemów można zaliczyć nadmierne znaczenie sektora publicznego w gospodarce, na co ma wpływ subsydiowanie nierentownych spółek państwowych z branż schyłkowych, niskie tempo prywatyzacji oraz wysoki poziom zatrudnienia w państwowej sferze budżetowej. Sprzyja to wypieraniu sektora prywatnego, co stanowi istotny uszczerbek dla gospodarki, która nieefektywnie wykorzystuje swój potencjał rozwojowy. Wśród innych trudności można wymienić takie, jak przeregulowany rynek pracy, brak przejrzystości, efektywności instytucjonalnej i legislacyjnej oraz strukturę systemu ubezpieczeń społecznych i regulacji podatkowych, wspierającą nadmierne rozdrobnienie greckiej przedsiębiorczości[5]. Słabości greckiej gospodarki skutkują problemami władz w ściąganiu należnych podatków od obywateli. O skali zjawiska unikania wywiązywania się ze zobowiązań podatkowych świadczyć mogą szacunki, że 64% greckich podatników deklaruje osiąganie na tyle niskich dochodów, że nie kwalifikują ich one do bycia objętym obowiązkiem podatkowym[6]. Do tego rodzaju kalkulacji trzeba podchodzić oczywiście ostrożnie, co jednak nie podważa faktu, że zjawisko to występuje w Grecji powszechnie, czego dowodem jest wielokrotnie przytaczany fenomen niekończenia budowy nieruchomości celem uniknięcia płacenia podatku. Niskie zatem wpływy budżetu państwa z podatków są uwarunkowane, już wcześniej wspominanym, swoistym stylem życia obywateli, choć oczywiście rolę odgrywają tu takie elementy, jak nieprzejrzyste i niespójne prawo, nieudolność organów skarbowych oraz wszechobecna korupcja.

Innym przejawem słabości strukturalnych greckiego państwa jest istnienie tzw. szarej strefy, której rozmiary szacuje się w przedziale 25-30% oficjalnego PKB[7]. Wymienione wcześniej sztywności strukturalne gospodarki greckiej znajdują potwierdzenie w licznych rankingach konkurencyjności państw, z których analizy nie wynika przynależność Grecji do wysoko rozwiniętych krajów europejskich. W aktualnej klasyfikacji Banku Światowego otrzymała ona 101 miejsce, w rankingu Transparency International zajęła 80 pozycję, a Światowe Forum Ekonomiczne oceniło Grecję najniżej spośród wszystkich krajów UE (96)[8]. Społeczność międzynarodowa zatem wytyka i wylicza Grekom liczne słabości,

---

[4] J. Karnowski, *Polityka gospodarcza Hiszpanii, Portugalii i Grecji w drodze do Unii Gospodarczej i Walutowej. Analiza doświadczeń na tle teorii*, „Materiały i Studia" 2006, nr 199, s. 215.

[5] *Kryzys grecki...*, op. cit., s. 4-5.

[6] E. Oltheten i in., op. cit., s. 43.

[7] F. Schneider, *Size and Development of the Shadow Economy of 31 European and 5 other OECD Countries from 2003 to 2012: Some New Facts*, www.econ.jku.at/members/Schneider/files/publications/2012/ShadEcEurope31.pdf [10.09.2012], s. 5.

[8] *Doing Business 2012: Doing Business in a More Transparent World*, The World Bank, Washington 2012, s. 6; *Corruption Perception Index 2011*, Transparency International, Berlin 2012; *The Global Competitiveness Report 2012-2013*, World Economic Forum, Geneva 2012, s. 13, 180-181.

wśród których wymienia się m.in. nieefektywność organów i instytucji państwowych, niską jakość stanowionego prawa oraz brak kontroli nad korupcją, co skutecznie może odstraszać krajowych i zagranicznych inwestorów.

Podobnie sytuacja przedstawiała się w przypadku wypełnienia kryterium stabilności cen[9], gdyż obniżenie inflacji nie nastąpiło tylko poprzez restrykcyjną politykę monetarną, ale też wskutek ograniczania podaży kredytów, obniżania podatków pośrednich oraz zawierania dwuletnich porozumień płacowych i „porozumień dżentelmeńskich", mających przeciwdziałać wzrostowi wynagrodzeń i cen detalicznych[10]. Strategia greckich władz przyniosła doraźne korzyści w postaci akcesji Grecji do unii walutowej w roku 2001, ale realnie nie przybliżyła greckiej gospodarki do poziomu wysoko rozwiniętych państw europejskich. Greckie działania okazały się bowiem pozorne lub nietrwałe, co wymownie udowadnia krótki upływ czasu, jaki minął od momentu akceptacji jej kandydatury do złamania jednego z kryteriów, a mianowicie wskaźnik inflacji przekroczył wartość referencyjną już w październiku 2000 r. (rys. 1)[11]. Ponadto z czasem wyszło na jaw, że rząd grecki osiągnął kryterium fiskalne nie tylko poprzez realizację doraźnej taktyki, ale też poprzez manipulowanie danymi statystycznymi, tak że faktyczny deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych utrzymywał się na poziomie znacznie wyższym niż wymagane 3% PKB (tab. 1). Wynikało to z systematycznego przekraczania planu wydatków oraz ze zbyt dużej dozy optymizmu w kwestii zakładanych wpływów podatkowych i niskiej ściągalności podatków.

Dotychczasowe rozważania potwierdzają słuszność postawionego wcześniej założenia, że w greckim przypadku mieliśmy do czynienia z nawarstwianiem i pogłębianiem się problemów gospodarczych, co skutkowało sukcesywnym osłabianiem pozycji konkurencyjnej kraju[12]. Znajdowało to odzwierciedlenie w stale pogarszającym się stanie równowagi makroekonomicznej Grecji (tab. 1). Ponadto, z chwilą przystąpienia do wpływowej i prestiżowej europejskiej rodziny grecki rząd stracił istotny bodziec do rozpoczynania i kontynuowania gruntownych działań naprawczych. Na dodatek nowy członek rodziny postanowił finansowo skorzystać na jej renomie wśród rynków finansowych, oceniających strefę euro jako całość, stąd też państwa członkowskie mogły zaciągać zobowiązania na podstawie zbliżonych do siebie warunków brzegowych, takich jak koszt i czas spłaty długu. Kraje zatem ze złą sytuacją fiskalną mogły finansować swoje wy-

[9] Średnia stopa inflacji ma nie przekraczać o więcej niż 1,5 punkt procentowy pułap wyznaczony przez średni poziom inflacji, obliczony dla trzech państw o najniższej inflacji w Unii Europejskiej.

[10] J. Karnowski, op. cit., s. 223-225.

[11] Okres referencyjny zakończył się w marcu 2000 r. Za: *Kryzys grecki...*, op. cit., s. 4.

[12] W poszukiwaniu źródeł greckich problemów gospodarczo-społecznych można sięgać znacznie głębiej w historię Grecji, biorąc jednak pod uwagę ramy objętościowe oraz tematykę niniejszego artykułu, skupiono się na okresie poprzedzającym przystąpienie Grecji do strefy euro.

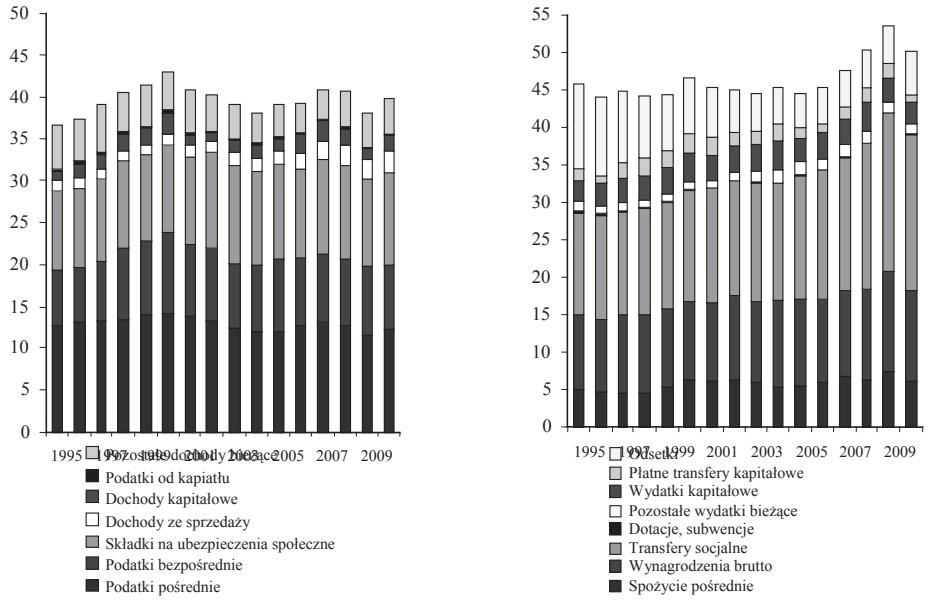

Rys. 2. Grecja – struktura dochodów i wydatków budżetowych w latach 1995-2010 (% PKB)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Eurostat.

datki po relatywnie niskiej cenie. Rząd grecki, bez zachowania wystarczającej ostrożności i odpowiedniego umiaru, postanowił z tego skorzystać, uznając tani koszt kapitału za zasłużoną i trwałą premię, uzyskaną wraz z przystąpieniem Grecji do strefy euro.

Wraz z upływem czasu zjawisko nadmiernego zadłużania się Grecji nabierało coraz wyraźniejszego charakteru zwykłej rozrzutności, gdyż niskooprocentowane fundusze z emisji obligacji przeznaczane były w znacznej mierze na bieżącą konsumpcję, co z kolei nie przyczyniało się do zwiększania produktywności gospodarki. Naturalną konsekwencją sprzyjającej koniunktury gospodarczej i korzystnych warunków zewnętrznych był proces podnoszenia poziomu i jakości życia społeczeństwa greckiego, który stanowił solidną podstawę dla ciągłego wzrostu wskaźnika konsumpcji prywatnej. Dodatkowym bodźcem do podnoszenia poziomu spożycia greckich obywateli był opiekuńczy model państwa, który uwidacznia się w strukturze wydatków budżetowych, gdzie dominującymi składnikami były transfery socjalne oraz płace (rys. 2). Rozwój gospodarczy, oparty przede wszystkim na konsumpcji, prowadził do utrzymywania się wskaźnika cen

dóbr konsumpcyjnych na relatywnie wysokim poziomie (rys. 1), a w związku z tym, że towarzyszył temu wzrost jednostkowych kosztów pracy (o 30% w latach 2000-2009)[13], to łącznie skutkowało to pogarszaniem się konkurencyjności cenowej Grecji na rynku europejskim. Stale zaś rosnącą nierównowagę wewnętrzną i zewnętrzną kraju (tab. 1) rząd finansował dalszym zadłużaniem się na rynkach finansowych.

Okres względnego rozwoju greckiej gospodarki przełamał wybuch kryzysu finansowego, zapoczątkowany krachem na amerykańskim rynku nieruchomości w 2007 r. Grecja straciła zatem jednego ze sprzymierzeńców swego dynamicznego rozwoju w postaci korzystnego cyklu koniunkturalnego, gdyż w 2008 r. kraj wszedł w okres pogłębiającej się i trwającej do chwili obecnej recesji (rys. 1). Wkrótce Grecja straciła też drugi motor napędowy swej gospodarki, gdy wskutek drastycznej rewizji danych fiskalnych na jesieni 2009 r. nastąpiło zdecydowane obniżenie oceny wiarygodności kredytowej Grecji przez agencje ratingowe, co pociągnęło za sobą spadek cen greckich aktywów na rynkach finansowych. Ostatecznie zyskały one status „obligacji śmieciowych" w kwietniu 2010 r.[14] Nastąpił zatem nieoczekiwany i gwałtowny koniec ery taniego pieniądza, skutkiem czego było zamknięcie możliwości zaspokajania potrzeb pożyczkowych państwa na rynkach zagranicznych, niezainteresowanych inwestowaniem w papiery emitenta, uznawanego przez agencje ratingowe za podmiot o wysokim ryzyku bankructwa. Równocześnie greckiemu rządowi zamknięta została droga zwrócenia się o pomoc do rodzimego sektora bankowego, którego sytuacja kapitałowa i płynnościowa uległa znacznemu pogorszeniu na skutek opisanych powyższych uwarunkowań. Po pierwsze, greckie banki poniosły znaczne straty na posiadanych obligacjach rządowych, których cena w krótkim czasie drastycznie spadła. Po drugie, spadek ratingu greckich instrumentów dłużnych ograniczył możliwości ich wykorzystywania w transakcjach rynku pieniężnego. Po trzecie, zawirowania na świecie i w kraju skłoniły instytucje finansowe i wielu Greków do wycofywania swoich depozytów[15].

Nierównowaga makroekonomiczna osiągnęła katastrofalny poziom (tab. 1), a greckiemu państwu, które wraz z członkostwem w obszarze walutowym straciło możliwość oddziaływania na sytuację gospodarczą poprzez instrumenty polityki pieniężnej, pozostały jedynie działania w sferze fiskalnej, ale początkowe próby reform na tym polu nie przyniosły wystarczających rezultatów. W związku z tym 23 kwietnia 2009 r. rząd grecki oficjalnie zwrócił się o wsparcie finansowe do krajów strefy euro oraz do Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), bez którego byłby zmuszony ogłosić niewypłacalność państwa.

---

[13] W analogicznym okresie nominalne jednostkowe koszty pracy wzrosły o 7% w Niemczech. Za: *Trzeba skończyć budowę greckiego domu*, „Rzeczpospolita", 14 maja 2010 r.

[14] G. Bird, *The Eurozone: What Now?*, „World Economics" 2010, t. 11, nr 3, s. 48.

[15] *Kryzys grecki...*, op. cit., s. 17.

3. Grecki test dla jedności i stabilności unii gospodarczej i walutowej

Kryzys grecki zburzył mit o potędze i niezniszczalności europejskiej unii walutowej, gdyż kraj z długiem wartym 2% PKB całej strefy euro[16] zatrząsnął jej fundamentami. Okazało się, że zawierają one pęknięcia natury konstrukcyjnej oraz szczeliny powstałe wskutek zaniedbań w zakresie prac modernizacyjnych. Za pierwszą słabość europejskiego obszaru walutowego można uznać to, że nie przewidziano żadnego mechanizmu działania na wypadek sytuacji kryzysowej, chociaż jeszcze przed powstaniem unii wielu ekonomistów ostrzegało, że Europa nie jest dostatecznie przygotowana na przyjęcie wspólnej waluty. Wskazywano, że wprowadzenie wspólnej waluty w ramach zrzeszenia państw, które nie posiadają jednego rządu ani chociaż wspólnej polityki fiskalnej, może w konsekwencji stanowić zarzewie problemów, w tym też doprowadzić do wybuchu poważnego kryzysu[17]. Za drugą słabość unii można uznać fakt, że przez kolejne lata następowała erozja znaczenia zasad zawartych w Pakcie Stabilności i Wzrostu (PSiW), a przecież miały one za zadanie dyscyplinować rządy europejskie w zakresie realizowanej polityki budżetowej. Szokować może fakt, że zapisy PSiW zostały złamane aż sześćdziesiąt razy, a zatem ich przestrzeganie w zasadzie przeniosło się w sferę uznaniowości[18]. Wymownie może zabrzmieć fakt, że największy orędownik wprowadzenia zasad dyscypliny fiskalnej, czyli Niemcy, były pierwszym państwem, wobec którego Komisja Europejska (KE) wystosowała ostrzeżenie z uwagi na nieprzestrzeganie zasad PSiW. Luźne podejście do treści i ducha tego prawa znajduje potwierdzenie w wywiadzie ówczesnego przewodniczącego KE Romano Prodiego dla francuskiej gazety „Le Monde", w którym stwierdził, że „PSiW jest niedoskonały, potrzebujemy bowiem bardziej inteligentnego mechanizmu oraz więcej elastyczności"[19]. Upływ czasu brutalnie rozliczył słowa znanego polityka, gdyż to właśnie owa „elastyczność" rządu greckiego postawiła na nogi wszystkich możnych zjednoczonej Europy (tab. 2).

Greckie problemy gospodarcze nie były dla europejskich przywódców zaskoczeniem, bo przecież nie powstały one w roku 2009, ale nawarstwiały się latami. Szokiem jednak było zagrożenie, jakie one niosły dla stabilności i bezpieczeństwa całej strefy euro. Bez wątpienia nikt nie był przygotowany na taki rozwój wypadków, stąd też proces ratowania Grecji przeciąga się w czasie, przybierając formę doraźnych i cząstkowych działań. Pierwszą przeszkodą w opracowaniu

[16] Za: *Greece's sovereign-debt crunch: A very European crisis*, „The Economist", 4 lutego 2010 r.

[17] C. Wihlborg, T.D. Willett, N. Zhang, *The Euro Debt Crisis. It isn't just Fiscal*, „World Economics" 2010, t. 11, nr 4, s. 53.

[18] M.N. Jovanović, *Is the Eurozone Rescue Strategy Tantamount to the Rearrangement of the Deckchairs on the Titanic?*, „Journal of Economic Integration" 2012, t. 27, nr 1, s. 39.

[19] Za: ibidem, s. 38.

Tabela 2. Kalendarium kryzysu zadłużeniowego w Grecji

Rok	Wybrane wydarzenia
2009	Grecki rząd ujawnia manipulacje danych fiskalnych. Agencje ratingowe drastycznie obniżają ocenę wiarygodności kredytowej Grecji.
2010	Grecja oficjalnie zwraca się o pomoc finansową do państw strefy euro i MFW. Pierwszy pakiet pożyczek dla Grecji o wartości 110 mld EUR w zamian za zgodę na wdrożenie programu naprawczego. Pomoc finansowa ma być wypłacana w transzach zależnie od oceny postępów w restrukturyzacji, przeprowadzanej co kwartał przez KE, EBC i MFW. EBC zmienia kryteria kwalifikacji instrumentów dłużnych emitowanych lub gwarantowanych przez rząd Grecji. Powstaje Europejski Instrument Stabilności Finansowej (EFSF), o zdolności pożyczkowej w wysokości 440 mld EUR. Pierwsza misja przedstawicieli KE, EBC i MFW. Zgoda na wypłacenie transzy. Druga misja przedstawicieli KE, EBC i MFW. Zgoda na wypłacenie transzy. Porozumienie w strefie euro w sprawie przyszłego Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego (ESM), który w roku 2013 ma zastąpić obecny EFSF.
2011	Trzecia misja przedstawicieli KE, EBC i MFW. Zgoda na wypłacenie transzy. Czwarta misja przedstawicieli KE, EBC i MFW. Zgoda na wypłacenie transzy. 15 strajk generalny w Grecji. Piąta misja przedstawicieli KE, EBC i MFW. Pomimo licznych zastrzeżeń zostaje przyznana zgoda na wypłatę transzy. Rada UE przyjmuje pakiet sześciu zmian w prawie (tzw. sześciopak). Wzmocnienie zarządzania gospodarczego w Europie.
2012	Państwa strefy euro uzgadniają i zatwierdzają drugi pakiet wparcia dla Grecji, obejmujący m.in. pomoc finansową w wysokości 130 mld EUR, obniżenie oprocentowania udzielanych funduszy oraz udział sektora prywatnego w„reprofilowaniu" greckiego zadłużenia. Przywódcy europejscy podpisują Traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu (tzw. pakt fiskalny). Wzmocnienie dyscypliny fiskalnej i jej kontroli. Wybory w Grecji. Wynik nierozstrzygający. Powtórzenie wyborów. Wyłania się koalicja gotowa kontynuować program naprawczy. Szósta misja przedstawicieli KE, EBC i MFW. Ma ocenić wyniki realizacji działań restrukturyzacyjnych w ramach drugiego pakietu ratunkowego. EBC ogłasza program nieograniczonego skupu m.in. greckich obligacji na rynku wtórnym. Zapowiedź greckich związków zawodowych (GSEE, ADEDY) strajku generalnego w reakcji na oczekiwania pożyczkodawców w kwestii kolejnych oszczędności.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Timeline of the Financial Crisis*, The European Central Bank, www.ecb.int/ecb/html/crisis.pl.html [15.09.2012].

planu pomocy dla Grecji okazały się zapisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (art. 125), w których zawarto zakaz wykupywania długów innych państw członkowskich. Kryzys grecki uznano jednak za sytuację nadzwyczajną, pozostającą poza kontrolą Grecji, zaś taka stanowi wyjątek od wspomnianego zakazu (art. 122.2)[20], a to pozwoliło Europie odpowiedzieć na kwietniowy apel Grecji o udzielenie jej wsparcia.

[20] *Kryzys grecki...*, op. cit., s. 22.

W maju 2010 r. uzgodniono trzyletni pakiet ratunkowy dla Grecji, który obejmował bilateralne niskooprocentowane pożyczki od państw strefy euro (80 mld EUR) oraz promesę kredytową MFW (30 mld EUR). Ustalono, że linie pożyczkowe będą stopniowo uruchamiane na podstawie kwartalnie wydawanej rekomendacji KE, MWF i Europejskiego Banku Centralnego (EBC), co miało dodatkowo mobilizować grecki rząd do realizacji naprawczego programu gospodarczego. Władze greckie zobowiązały się do przeprowadzenia szeregu działań restrukturyzacyjnych w zakresie konsolidacji fiskalnej, zapewnienia stabilności finansów publicznych (tab. 3) oraz zreformowania struktury gospodarki. W tym celu rząd wyraził zgodę na realizację działań w obszarze redukowania poziomu deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych (z 13,6% PKB w 2009 r. do 2,6% PKB w 2014 r.), co miano osiągnąć m.in. poprzez wprowadzenie przejrzystych i spójnych ram tworzenia budżetu, przyśpieszenie procesu prywatyzacji, zwiększenie niektórych podatków i ich ściągalności, wprowadzenie nowych danin państwowych oraz obniżenie wydatków budżetowych, zwłaszcza tych związanych z utrzymaniem systemu emerytur i płac[21]. Skuteczne zaś przeprowadzenie reform strukturalnych finalnie ma zmienić kierunek rozwoju greckiej gospodarki, tak że kołem napędowym jej wzrostu staną się inwestycje i eksport, a nie, jak dotychczas, bieżąca konsumpcja. W tym celu władze greckie zobowiązały się do podjęcia działań w zakresie m.in. uelastycznienia rynku pracy i rynku produktów, zwiększenia efektywności administracji publicznej, poprawy klimatu dla przedsiębiorczości i inwestycji oraz lepszego wykorzystania funduszy unijnych[22]. Od stopnia realizacji wcześniej wymienionych założeń oraz wielu innych je uszczegółowiających zależało wypłacanie kolejnych transzy pomocy finansowej. Przedstawiciele KE, EBC i MWF pięciokrotnie przyjeżdżali do Grecji, żeby skontrolować postępy procesu wdrażania w życie poszczególnych elementów programu naprawczego. Z lektury ich raportów wyłania się pewna prawidłowość, a mianowicie wraz z upływem czasu grecki zapał reformatorski słabł, przez co wzrastała liczba zaległości w działaniach restrukturyzacyjnych, zwłaszcza na polu przemian strukturalnych. Takie wyniki kontroli wskazują na niepowodzenie pierwszego pakietu pomocowego, gdyż ani nie udało się odzyskać zaufania rynków względem Grecji, ani w niej samej obudzić ducha reformatorskiego. Zyskano jednak niezbędny czas i umiarkowany spokój, tak bardzo potrzebne Grekom i przywódcom europejskim, żeby móc zaplanować dalsze posunięcia celem opanowania sytuacji kryzysowej.

Kolejnym dowodem na to, że pierwszy plan ratunkowy nie spełnił pokładanych w nim oczekiwań, była konieczność opracowania i przyjęcia drugiego pakietu ratunkowego, który zakładał udzielenie Grecji pomocy o łącznej wartości

[21] *The Economic Adjustment Programme for Greece*, „Occasional Papers" 2010, European Commission, nr 61, s. 13-16.

[22] Ibidem, s. 18-23.

Tabela 3. Założenia i cele makroekonomiczne
w ramach pierwszego i drugiego programu pomocowego dla Grecji

Założenia i cele	Scenariusz					
	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Pierwszy program pomocowy						
Realna stopa wzrostu PKB	**–2,0**	–4,0	–2,6	1,1	2,1	**2,1**
Stopa inflacji HICP	**1,3**	1,9	–0,4	1,2	0,7	**0,9**
Stopa bezrobocia	**9,5**	11,9	14,8	15,3	14,9	**14,6**
Saldo budżetowe (% PKB)	**–13,6**	–8,0	–7,6	–6,5	–4,9	**–2,6**
Dług publiczny (% PKB)	**115,1**	133,2	145,2	148,8	149,6	**148,4**
Rachunek bieżący (% PKB)	**–13,1**	–10,8	–8,4	–6,9	–5,6	**–4,3**
Drugi program pomocowy						
Realna stopa wzrostu PKB	**–3,2**	–3,5	–6,9	–4,7	0,0	**2,5**
Stopa inflacji HICP	**1,3**	4,7	3,1	–0,5	–0,3	**0,1**
Stopa bezrobocia	**8,9**	11,7	15,9	17,9	17,8	**16,7**
Saldo budżetowe (% PKB)	**–15,8**	–10,6	–9,3	–7,3	–4,6	**–2,1**
Dług publiczny (% PKB)	**129,3**	144,9	165,3	161,4	165,4	**162,1**
Rachunek bieżący (% PKB)	**–14,3**	–12,3	–10,3	–6,9	–5,3	**–4,6**

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *The Economic Adjustment Programme for Greece*, „Occasional Papers" 2010, European Commission, nr 61, s. 12-13, *The Second Economic Adjustment Programme for Greece*, „Occasional Papers" 2012, European Commission, nr 94, s. 16.

130 mld EUR. W jego ramach zaproponowano greckiemu pożyczkobiorcy lepsze warunki wsparcia, a mianowicie zmniejszono oprocentowanie oraz wydłużono terminy wykupów papierów dłużnych. Pakiet został dodatkowo wsparty porozumieniem z sektorem prywatnym w kwestii dobrowolnego umorzenia 53,5% greckiego zadłużenia[23]. W nowym rozdaniu podstawowe wytyczne programu naprawczego nie zostały zmienione, z tym że ich cele cząstkowe zrewidowano pod kątem ówczesnych warunków koniunktury oraz postawiono większy nacisk na przyśpieszenie przemian strukturalnych, co w perspektywie czasu ma pozwolić Grecji odzyskać konkurencyjność i wrócić na ścieżkę wzrostu gospodarczego. Oczekuje się, że efektem tych działań będzie obniżenie wielkości długu publicznego aż do poziomu 116,5% PKB w 2020 r. i 88% PKB w 2030 r.[24]

Nie można jeszcze dokonać pełnej oceny skuteczności drugiego pakietu ratunkowego, bo jest on nadal we względnie początkowej fazie realizacji. Najpoważniejsze zastrzeżenia wysuwane są w stosunku do postępów w zakresie reform fiskalnych i strukturalnych, w tym prywatyzacji, liberalizacji rynku pracy oraz uszczelnienia systemu podatkowego. Obecnie odbywa się kolejna misja kontrolna przedstawicieli KE, EBC i MFW w Grecji. Negocjacje z pewnością będą trudne, gdyż międzynarodowi inspektorzy domagają się kolejnych oszczędności

[23] *The Second Economic Adjustment Programme for Greece*, „Occasional Papers" 2012, European Commission, nr 94, s. 47.
[24] Ibidem, s. 30.

o wartości 11,5 mld EUR, zaś rząd grecki liczy na przesunięcie realizacji parametrów programu o kolejne dwa lata[25], czego koszty są szacowane na 30-40 mld EUR[26]. Brak porozumienia grozi wstrzymaniem wypłaty kolejnej transzy pomocy finansowej, co potencjalnie może skończyć się ogłoszeniem przez Grecję niewypłacalności, choć należy to uznać za mało prawdopodobne, bo obie strony znacznie ucierpiałyby w przypadku realizacji takiego scenariusza.

Próbom rozwiązywania greckiego kryzysu towarzyszyły narastające obawy względem możliwości jego rozprzestrzeniania się na inne kraje strefy euro, o czym mogą świadczyć liczne wzmianki prasowe, przyrównujące Grecję do „europejskiego konia trojańskiego" lub „europejskiego Lehman Brothers"[27]. Potencjalny kanał zarażenia tkwi w strukturze greckiego długu, gdyż ma on w znacznej mierze charakter zagraniczny, a w gronie wierzycieli dominują europejskie banki, wśród których z kolei przeważają francuskie i niemieckie instytucje. Nieuporządkowane zatem bankructwo Grecji groziłoby rozszerzeniem się greckich problemów na inne kraje europejskie poprzez turbulencje w ich sektorach bankowych. Ponadto, niekontrolowana upadłość państwa greckiego stanowiłaby pesymistyczny i niejasny sygnał dla rynków finansowych, które mogłyby odwrócić się od innych krajów znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, takich jak Włochy, Hiszpania, Portugalia i Irlandia, a to stanowiłoby już nie tylko potencjalne, ale realne zagrożenie dla bezpieczeństwa wspólnego obszaru walutowego. W związku z powyższym przywódcy europejscy, poza opracowywaniem pakietu pomocowego dla Grecji, zajęli się tworzeniem planu ratunkowego dla całego obszaru walutowego, który jest ukierunkowany, z jednej strony, na uchronienie unii przed negatywnymi konsekwencjami kryzysu zadłużeniowego, z drugiej zaś – na stopniowe eliminowanie zagrożeń poprzez mobilizowanie państw do prowadzenia rozsądnej polityki budżetowej. Do działań osłonowych zaliczyć można utworzenie w 2010 r.[28] Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej (EFSF), dysponującego określonym potencjałem pożyczkowym, którego celem jest zabezpieczenie stabilności finansowej strefy euro. Tworzone i przyjmowane jest także prawo, które wprowadza zasady wzmacniające dyscyplinę fiskalną oraz kontrolę nad jej przestrzeganiem wśród państw europejskich (tab. 2). Działania przywódców europejskich zostały dodatkowo wsparte decyzjami EBC o skupowaniu na rynku wtórnym obligacji krajów, które borykają się z problemem nadmiernego zadłużenia. Ma to na celu ograniczenie presji spekula-

[25] *Unia nie wierzy Grecji*, „Rzeczpospolita", 27 sierpnia 2012 r.

[26] *Niemcy nie chcą już płacić*, „Rzeczpospolita", 24 lipca 2012 r.

[27] *Europe's sovereign-debt crisis: Acropolis now*, „The Economist", 29 kwietnia 2010 r.; *„Washington Post": Grecja koniem trojańskim strefy euro*, „Rzeczpospolita", 29 kwietnia 2010 r.; *Greckie domino eurolandu*, „Rzeczpospolita", 30 kwietnia 2010 r.; *Europejski Lehman Brothers?*, „Rzeczpospolita", 3 maja 2010 r.; *The euro crisis: If Greece goes...*, „The Economist", 23 czerwca 2011 r.

[28] W 2013 r. ma zostać zastąpiony Europejskim Mechanizmem Stabilizacyjnym.

cyjnej na spadek cen papierów dłużnych tych państw, a tym samym ma zapewnić im więcej czasu na przeprowadzenie niezbędnych działań restrukturyzacyjnych. Trzeba zaznaczyć, że większość z tych posunięć ma charakter tymczasowy, lub też jeszcze nieobowiązujący, stąd też trudno jednoznacznie je oceniać. Słuszne jednak wydaje się twierdzenie, że stanowią one kroki we właściwym kierunku, choć z pewnością nie stanowią jeszcze wystarczającego zabezpieczenia przed negatywnymi skutkami obecnego kryzysu lub przed groźbą wybuchu innego kryzysu w przyszłości.

4. Wyniki testu

Pewnym wynikiem testu jest przyznanie Grecji pomocy finansowej o wartości 240 mld EUR przez państwa strefy euro i MFW (tab. 4 i 5) oraz umorzenie jej długu o wartości 100 mld EUR przez prywatnych inwestorów[29]. Dotychczas wypłacone wsparcie wciąż jednak nie przyczyniło się do ustabilizowania finansów publicznych Grecji, gdyż dług publiczny przekroczył poziom 165% PKB w 2011 r. (tab. 1). Sytuacja greckiego państwa stanowi ostrzeżenie przed zgubnymi skutkami nadmiernej rozrzutności w polityce gospodarczej oraz pokazuje trudność w odbudowywaniu choć raz utraconej wiarygodności. Stanowi też cenną naukę dla członków unii walutowej, jak istotnym czynnikiem jest właściwe przygotowanie danego państwa do akcesji. Chociaż można debatować nad korzyściami i kosztami greckiego członkostwa w strefie euro, niewątpliwy pozostaje fakt, że Grecja może liczyć na wsparcie ze strony pozostałych uczestników wspólnoty walutowej, a zatem znajduje się w lepszej sytuacji niż państwa, które nie mają podobnej gwarancji uzyskania pomocy.

Osobną jednak kwestię stanowi sama forma i treść tej europejskiej pomocy. Kryzys zadłużeniowy okazał się testem nie tylko dla greckich władz, ale też dla przywódców europejskich. Musieli się oni zmierzyć z faktem, że nieodpowiednia polityki fiskalna jednego państwa, nawet stosunkowo niewielkiego, wpływa na funkcjonowanie, bezpieczeństwo i stabilność całej unii walutowej. Wielu zgadza się z twierdzeniem, że skala i głębokość obecnych problemów Europy przerosła możliwości współczesnych europejskich polityków. Były przewodniczący KE Jacques Delors, którego zasługi na polu integracji europejskiej nie budzą żadnych wątpliwości, określa strategię swoich następców jako serię działań podejmowanych zgodnie z zasadą „za mało i za późno", a tło dla nich stanowi „kakofonia oświadczeń" przywódców europejskich, zaciekle broniących partykularnych interesów swych krajów[30]. Rzeczywiście można zauważyć, że komunikaty przywódców europejskich w sprawie opanowania sytuacji kryzysowej w Grecji

[29] *Unia nie wierzy...*, op. cit.

[30] *Jacques Delors interview: Euro would still be strong if it had been built to my plan*, „The Telegraph", 2 grudnia 2011 r.

Tabela 4. Środki wypłacone w ramach pierwszego i drugiego pakietu pomocowego dla Grecji (mld EUR)

Transza	Strefa euro		MFW		Razem
	data wypłaty	kwota	data wypłaty	kwota	
I pakiet					
1	18.05.2010	14,5	12.05.2010	5,5	20,0
2	13.09.2010	6,5	14.09.2010	2,5	9,0
3	19.01.2011	6,5	21.12.2010	2,5	9,0
4	16.03.2011	10,9	16.03.2011	4,1	15,0
5	15.07.2011	8,7	13.07.2011	3,3	12,0
6	14.12.2011	5,8	07.12.2011	2,2	8,0
Ogółem transze I pakietu		52,9		20,1	73,0
II pakiet					
1	03.2012-06.2012*	74,0	03.2012-06.2012*	1,6	75,6
Ogółem transze I i II pakietu		126,9		21,7	148,6

* transza została wypłacona w siedmiu częściach na przestrzeni marca i czerwca 2012 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *The Second Economic Adjustment Programme for Greece*, „Occasional Papers" 2012, European Commission, nr 94, s. 5; *Financial assistance to Greece*, http://ec.europa.eu/economy_finance/eu_borrower/european_stabilisation_actions/greek_loan_facility/index_en.htm [15.09.2012].

Tabela 5. Wielkość zaangażowania poszczególnych państw strefy euro w pierwszy pakiet pomocowy dla Grecji i EFSF

Wyszczególnienie		BE	**DE**	IE	ES	FR	IT	CY	LU	MT
Udział	mln	1942,5	**15 165,3**	347,4	6650,0	11 388,6	10 007,5	109,6	139,9	50,6
w pakiecie	[%]	3,7	**28,7**	0,7	12,6	21,5	18,9	0,2	0,3	0,1
Udział w EFSF	[%]	3,7	**29,1**	0,0	12,8	21,8	19,2	0,2	0,3	0,1
		NL	AT	PT	SI	SK	FI	EE	EL	Ogółem
Udział	mln	3193,8	1554,9	1102,3	243,5	–	1004,1	–	–	52 900,0
w pakiecie	[%]	6,0	2,9	2,1	0,5	–	1,9	–	–	100,0
Udział w EFSF	[%]	6,1	3,0	0,0	0,5	1,1	1,9	0,3	–	100,0

Uwagi: BE – Belgia, DE – Niemcy, IE – Irlandia, ES – Hiszpania, FR – Francja, IT – Włochy, CY – Cypr, LU – Luksemburg, MT – Malta, NL – Holandia, AT – Austria, PT – Portugalia; SI – Słowenia, SK – Słowacja, FI – Finlandia, EE – Estonia; EL – Grecja.

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie: *The Second Economic Adjustment Programme for Greece*, „Occasional Papers" 2012, European Commission, nr 94, s. 6, 8.

cechuje sprzeczność i chaotyczność, co potęguje przeświadczenie, że politycy tak naprawdę nie wiedzą, co właściwie mają zrobić z greckim problemem[31]. Dotych-

[31] Na łamach prasy nieustannie pojawiają się sprzeczne komunikaty polityków europejskich, odnoszące się m.in. do takich kwestii, jak zasadność i skuteczność decyzji w sprawie udzielenia wsparcia finansowego Grecji oraz celowość pozostawania Grecji w strefie euro. Szerzej np.: *Grecja nie może liczyć na pomoc Unii*, „Rzeczpospolita", 6 stycznia 2010 r.; *Prezes Bundesbanku: Musimy pomóc Grecji we własnym interesie*, „Rzeczpospolita", 29 kwietnia 2010 r.; *Francja i Niemcy wspólnie na rzecz pomocy Grecji*, „Rzeczpospolita", 17 czerwca 2011 r., *Niemcy nie chcą...*, op. cit.; *Merkel za pozostaniem Grecji w strefie euro*, „Rzeczpospolita", 24 sierpnia 2012 r.

czasowa strategia pomocowa nie rozwiązała kłopotów Grecji, a jedynie skutecznie przesunęła w czasie możliwość jej bankructwa.

W ciągu ostatnich trzech lat w salach uniwersyteckich, na łamach prasy i w studiach telewizji informacyjnych sformułowano i przedstawiano wiele różnych scenariuszy rozwiązania europejskiego kryzysu zadłużeniowego. Za najważniejszą oś ich podziału można uznać kwestię integralności unii. Część ekspertów uważa, że najlepszym rozwiązaniem dla Grecji jest wyjście ze strefy euro, bo zyskałaby tym samym możliwość wykorzystania instrumentów polityki pieniężnej w celu podniesienia poziomu konkurencyjności swej gospodarki, co po jakimś czasie pozwoliłoby powrócić Grecji na ścieżkę rozwoju[32]. Wskazują oni, że zapewne Grecy poniosą znaczne koszty transformacji walutowej, ale w dłuższej perspektywie korzyści przeważą nad kosztami, dając szansę na ustabilizowanie sytuacji finansów publicznych kraju. Ich zdaniem obecna strategia ratowania Grecji, oparta na polityce oszczędzania i tzw. wewnętrznej dewaluacji[33], stanowi długotrwałą i bardziej bolesną alternatywę dla Greków, której skuteczność może budzić poważne wątpliwości. Inni zaś eksperci uznają greckie wystąpienie ze strefy euro za zbyt drastyczne i ryzykowne posunięcie, które może doprowadzić do rozpadu wspólnego obszaru walutowego, a koszty takiego rozwoju wypadków mogą okazać się olbrzymie[34]. Niektórzy szacują, że koszty dezintegracji strefy euro mogą osiągnąć poziom kilkudziesięciu procent produktu krajowego brutto poszczególnych państw (kraje peryferyjne – 40-60% PKB, kraje centralne – 20-25% PKB)[35]. Ich zdaniem w rozwiązywaniu europejskiego kryzysu zadłużeniowego nie powinno chodzić o sukces czy porażkę pojedynczego kraju, ale o dobro całej unii walutowej. W związku z tym opowiadają się za bezpieczniejszą, choć też trudną, opcją, a mianowicie reformowaniem obszaru walutowego. Jednakże wszyscy eksperci zgadzają się, że utrzymywanie obecnego stanu rzeczy nie prowadzi do rozwiązania kryzysu greckiego, a jedynie oddala w czasie najczarniejszy z możliwych scenariuszy, jakim jest nieprzygotowane i przez nikogo niekontrolowane bankructwo Grecji.

Wywołane przez grecki kryzys spory polityczne i naukowe ostatecznie przeniosły się też na ulice miast europejskich, gdzie coraz głośniej i otwarciej są deklarowane określone sympatie i antypatie narodowe. W raporcie Pew Research Center, który został oparty na sondażu przeprowadzonym w ośmiu krajach europejskich (Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpania, Grecja, Polska,

[32] Jednym ze zwolenników greckiego wyjścia ze strefy euro jest znany ekonomista Nouriel Roubini. Zob. N. Roubini, *Greece Must Exit*, www.project-syndicate.org/commentary/greece-must-exit [12.09.2012].

[33] Chodzi tu o zwiększenie konkurencyjności greckiej gospodarki przez spadek jednostkowych kosztów pracy i cen w eksporcie, co można osiągnąć poprzez zmniejszenie wysokości płac i poziomu zatrudnienia w gospodarce. Innymi słowy, chodzi o zgodę na zubożenie społeczeństwa.

[34] *The future of the euro: Don't do it*, „The Economist", 2 grudnia 2010 r.

[35] *Europe's currency crisis: How to save the euro*, „The Economist", 17 września 2011 r.

Czechy), wyraźnie zarysowały się podziały wśród Europejczyków w zakresie wzajemnego postrzegania się przez poszczególne narody europejskie[36]. Z analizy treści raportu można wyciągnąć dwa zasadnicze wnioski, które mają niebagatelne znaczenie z punktu widzenia szans powodzenia jakiegokolwiek procesu naprawczego w Grecji. Po pierwsze, kryzys istotnie zachwiał zaufaniem narodów europejskich względem UE, gdyż zaledwie co trzeci z ankietowanych Europejczyków uznał, że integracja korzystnie wpłynęła na gospodarkę jego kraju, a największym sceptycyzmem wykazali się w tym zakresie Grecy (18%)[37]. Po drugie, w odpowiedziach respondentów wyraźnie zaznaczył się wzmagający antagonizm niemiecko-grecki. Oba narody charakteryzują się skrajnie odmiennymi ocenami wśród przepytywanych społeczeństw europejskich. Chociaż Niemcy mogą poszczycić się największym uznaniem i zaufaniem wśród ankietowanych narodów, to Grecy nie mają o nich równie dobrej opinii, gdyż tylko jedna piąta respondentów z tego kraju pozytywnie oceniła Niemców. Natomiast Grecy stanowią najgorzej oceniany naród w sondażu, przy czym to właśnie od Niemców otrzymali oni najniższą notę (27%)[38]. Europie potrzebne jest zatem ponowne zjednoczenie i załagodzenie narodowych antagonizmów. Z jednej strony, żeby to osiągnąć, trzeba przekonać Niemców o słuszności i konieczności wspierania Greków, za których trudną sytuację gospodarczą poniekąd odpowiadają, choć nie w równym stopniu, wszystkie narody wspólnego obszaru walutowego. Z drugiej zaś strony, Greków należy ponownie uświadomić, że mają wielkie szczęście przynależeć do europejskiej rodziny, a więc naprawdę warto powalczyć o jej przetrwanie, co zapewne będzie od nich wymagało bolesnych poświęceń. Jedynie na gruncie wzajemnej solidarności narodów europejskich można budować solidne i zdrowe fundamenty zjednoczonej Europy.

5. Podsumowanie

W tragedii pod tytułem „Kryzys zadłużeniowy w państwach strefy euro" rola czarnego charakteru mogłaby przypaść w udziale Grecji, wciąż zaś trudno jest wskazać najlepszego kandydata do roli pozytywnego bohatera. Bez wątpienia w największym stopniu do zapaści greckich finansów publicznych przyczyniły się czynniki wewnętrzne w postaci wieloletniego luźnego traktowania dyscypliny fiskalnej przez władze greckie, które w imię swych bieżących interesów politycznych odkładały w czasie trud podjęcia koniecznych i gruntownych działań

[36] Sondaż został przeprowadzony w marcu i kwietniu 2012 r. *European Unity on the Rocks. Greeks and Germans at Polar Opposites*, PewResearchCenter, 29 maja 2012 r., www.pewglobal.org/files/2012/05/Pew-Global-Attitudes-Project-European-Crisis-Report-FINAL-FOR-PRINT-May-29-2012.pdf [15.09.2012].

[37] Ibidem, s. 1.

[38] Ibidem, s. 35.

naprawczych. Trzeba też przyznać, że w unii walutowej zabrakło skutecznych narzędzi monitorowania i dyscyplinowania członków w zakresie polityki finansowej, jak też nie przewidziano żadnych mechanizmów reagowania w razie pojawienia się sytuacji kryzysowej. Zrozumienie przyczyn wybuchu kryzysu zadłużeniowego w Grecji ma znaczenie, bo może dzięki tej wiedzy uda się zapobiec wystąpieniu podobnej sytuacji w przyszłości. Jednak wskazanie winnego kryzysu nie jest obecnie kluczową kwestią, w sytuacji gdy kolejne jego fale nie tylko wymywają podstawy fundamentów ukoronowania europejskiej integracji, jaką jest unia walutowa, ale też uderzają w samo jej serce, a mianowicie w poczucie wspólnoty interesów i solidarności wśród państw, rządów i obywateli zjednoczonej Europy.

Chociaż minęły już trzy lata od wybuchu greckiego kryzysu zadłużeniowego, wciąż są brane pod uwagę różne scenariusze dalszego rozwoju wypadków w tym kraju. Osiągnięcie porozumienia w sprawie rozwiązania kryzysu staje się coraz trudniejsze, choć upływający czas sprawia, że realizacja któregokolwiek ze scenariuszy nie będzie już szokiem dla rynków finansowych[39], co może ograniczyć zasięg i czas oddziaływania oraz koszty skutków realizacji określonego scenariusza. Bez wątpienia nie ma szybkiego i bezbolesnego sposobu wyjścia z kryzysu, a żadna ze stron zaangażowanych w jego rozwiązanie nie wyjdzie z tego w pełni zwycięsko, bo wszyscy muszą ponieść określone koszty. Natomiast najbardziej może niepokoić, że upływający czas nie tylko odciska swoje piętno na wewnętrznej sytuacji w Grecji i renomie strefy euro, ale też wzmaga odczucia wzajemnej niechęci i pretensji między narodami europejskimi. Proces zaś ratowania Grecji przed bankructwem może zakończyć się powodzeniem jedynie wtedy, gdy Europejczycy wykażą wzajemną solidarność. Z jednej strony, potrzebna jest zgoda Greków co do tego, że naprawa sytuacji w ich kraju wymaga od nich licznych i trudnych poświęceń. Z drugiej zaś – pozostałe narody europejskie powinny wesprzeć ich w tym trudzie, chociażby poprzez nabywanie greckich towarów i usług oraz zgodę na udzielanie Grecji niezbędnej pomocy finansowej. Niestety, na chwilę obecną wśród Europejczyków nie dominuje poczucie wspólnoty interesów, a wręcz przeciwnie, wzmacnia się egoizm narodowy. Przewodniczący Rady Europejskiej Herman Van Rompuy słusznie zauważa, że przed utworzeniem obszaru walutowego należało uświadomić Europejczykom, że „posiadanie wspólnej waluty" wiąże się też z tym, że „bieg wypadków ekonomicznych z sąsiednich krajów bezpośrednio wpływa" na losy ich państwa[40]. Trzeba ten

[39] Citibank ocenia prawdopodobieństwo wyjścia Grecji ze strefy euro na 90%. *Citigroup Sees 90% Chance That Greece Leaves Euro*, www.bloomberg.com/news/2012-07-25/citigroup-se es-90-chance-that-greece-leaves-euro.html [12.09.2012].

[40] Za: *Ordinary people were misled over impact of the euro, says Herman Van Rompuy*, „The Telegraph", 26 maja 2010 r.

błąd niezwłocznie naprawić. Przywódcy europejscy powinni przypomnieć swym wyborcom, że proces integracji europejskiej okazał się ze wszech miar korzystny dla Europy, państw narodowych i przeciętnego Europejczyka, stąd też warto podjąć trud ratowania jedności i stabilności wspólnoty europejskiej.

Literatura

Bird G., *The Eurozone: What Now?*, „World Economics" 2010, t. 11, nr 3.

Citigroup Sees 90% Chance That Greece Leaves Euro, www.bloomberg.com/news/2012-07-25/citigroup-sees-90-chance-that-greece-leaves-eur o.html [12.09.2012].

Corruption Perception Index 2011, Transparency International, Berlin 2012.

Doing Business 2012: Doing Business in a More Transparent World, The World Bank, Washington 2012.

European Economic Forecast. Spring 2012, „European Economy" 2012, nr 1, http://ec.europa.eu/economy_finance/publications /european_economy/2012/pdf/e e-2012-1_en.pdf [7.09.2012].

European Unity on the Rocks. Greeks and Germans at Polar Opposites, PewResearchCenter, 29 maja 2012 r., www.pewglobal.org/files/2012/05/Pew-Global-Attitudes-Project-European-Crisis-Report-FINAL-FOR-PRINT-May-29-2012.pdf [15.09.2012].

Europejski Lehman Brothers?, „Rzeczpospolita", 3 maja 2010 r.

Europe's currency crisis: How to save the euro, „The Economist", 17 września 2011 r.

Europe's sovereign-debt crisis: Acropolis now, „The Economist", 29 kwietnia 2010 r.

Featherstone K., *The Greek Sovereign Debt Crisis and EMU: A Failing State in a Skewed Regime,* „Journal of Common Market Studies" 2011, t. 49, nr 2.

Financial assistance to Greece, http://ec.europa.eu/economy_finance/eu_borrower/european_stabilisation_actions/greek_loan_facility/index_en.htm [15.09.2012].

Francja i Niemcy wspólnie na rzecz pomocy Grecji, „Rzeczpospolita", 17 czerwca 2011 r.

Grecja nie może liczyć na pomoc Unii, „Rzeczpospolita", 6 stycznia 2010 r.

Greckie domino eurolandu, „Rzeczpospolita", 30 kwietnia 2010 r.

Greece's sovereign-debt crunch: A very European crisis, „The Economist", 4 lutego 2010 r.

Jacques Delors interview: Euro would still be strong if it had been built to my plan, „The Telegraph", 2 grudnia 2011 r.

Jovanović M.N., *Is the Eurozone Rescue Strategy Tantamount to the Rearrangement of the Deck-chairs on the Titanic?*, „Journal of Economic Integration" 2012, t. 27, nr 1.

Karnowski J., *Polityka gospodarcza Hiszpanii, Portugalii i Grecji w drodze do Unii Gospodarczej i Walutowej. Analiza doświadczeń na tle teorii*, „Materiały i Studia" 2006, nr 199.

Krugman: Euro wprowadzono za wcześnie, „Rzeczpospolita", 16 lutego 2010 r.

Kryzys grecki – geneza i konsekwencje, Ministerstwo Finansów, Warszawa 2010.

Merkel za pozostaniem Grecji w strefie euro, „Rzeczpospolita", 24 sierpnia 2012 r.

Niemcy nie chcą już płacić, „Rzeczpospolita", 24 lipca 2012 r.

Oltheten E. i in., *Greece in the Eurozone: Lessons from a Decade of Experience*, http://ssrn.com/abstract=2066125 [1.08.2012].

Ordinary people were misled over impact of the euro, says Herman Van Rompuy, „The Telegraph", 26 maja 2010 r.

Papadimitriou D.B., Wray L.R., *Euroland in Crisis as the Global Meltdown Picks Up Speed*, http://ssrn.com/abstract=1946381 [1.09.2012].

Prezes Bundesbanku: Musimy pomóc Grecji we własnym interesie, „Rzeczpospolita", 29 kwietnia 2010 r.

Roubini N., *Greece Must Exit*, http://www.project-syndicate.org/com mentary/greece-must-exit [12.09.2012].

Rozkrut M., Woreta R., *Sukcesy i porażki Grecji na drodze do strefy euro. Wnioski dla nowych krajów UE*, „Materiały i Studia" 2005, nr 188.
Schneider F., *Size and Development of the Shadow Economy of 31 European and 5 other OECD Countries from 2003 to 2012: Some New Facts*, www.econ.jku.at/members/Schneider/files/publications/2012/ShadEcEurope31.pdf [10.09.2012].
The Economic Adjustment Programme for Greece, „Occasional Papers" 2010, European Commission, nr 61.
The euro crisis: If Greece goes..., „The Economist", 23 czerwca 2011 r.
The future of the euro: Don't do it, „The Economist", 2 grudnia 2010 r.
The Global Competitiveness Report 2012-2013, World Economic Forum, Geneva 2012.
The Second Economic Adjustment Programme for Greece, „Occasional Papers" 2012, European Commission, nr 94.
Timeline of the Financial Crisis, The European Central Bank, www.ecb.int /ecb/html/crisis.pl.html [15.09.2012].
Trzeba skończyć budowę greckiego domu, „Rzeczpospolita", 14 maja 2010 r.
Unia nie wierzy Grecji, „Rzeczpospolita", 27 sierpnia 2012 r.
„Washington Post": Grecja koniem trojańskim strefy euro, „Rzeczpospolita", 29 kwietnia 2010 r.
Wihlborg C., Willett T.D., Zhang N., *The Euro Debt Crisis. It isn't just Fiscal*, „World Economics" 2010, t. 11, nr 4.

The Origin, Trajectory and Consequences of the Debt Crisis in Greece

Abstract. *The first decade of the 21st century will be remembered in history as the beginning of a severe economic crisis epitomized by spectacular collapses of financial moguls and looming bankruptcy of European states. How severe and profound the financial and economic turbulence was is perhaps best illustrated by the disastrous condition of Greece's economy, posing a real threat to the stability of European markets, and providing a focal point for the ongoing debate over the mechanisms that led to the debt crisis in the Euro area. This paper aims to trace the causes and describe the trajectory of the crisis in Greece's public finances as well as its repercussions for the European structures, including the Euro area in particular.*

Keywords: *Greece, sovereign debt crisis, Eurozone, bailout package*